



Liczni wierni Kościoła Katolickiego kojarzą lato z odwiedzaniem sanktuariów Matki Bożej. Ludzie podążają do miejsc świętych, żeby otrzymać potrzebne łaski uzdrowienia lub nawrócenia oraz podziękować Maryi za wysłuchane prośby. 13 i 14 lipca miejscem spotkania i wspólnej modlitwy wiernych z naszego kraju i z zagranicy był Sanktuarium Matki Bożej w Gudohaju. Uszanowanie obrazu Matki Bożej Gudohajskiej jest związane z nabożeństwem szkaplerznym. Święto to można nazwać międzyetnicznym. Miasteczko Gudohaj znajduje się przy granicy z Litwą, mieszkańcy której też przyjechali na uroczystość. Wielu było także Polaków. † Głównej odpustowej Mszy św. 14 lipca przewodniczył biskup Piński Antoni Dziemianko. W homilii hierarcha zaznaczył: „My przybywamy tu w święto Matki Bożej Szkaplerznej i wiemy, czym był i jest szkaplerz. Jest to znak łączności duchowej i pamięci między Matką a dziećmi. Podczas «ciemności ateizmu» szkaplerz był przedmiotem kpín i krytyki. Dzisiaj «noc ateizmu» minęła, lecz szkaplerz nadal pozostaje znakiem łączności duchowej między dziećmi a Matką Bożą. On nadal głósi chwałę Niepokalanej”. „Maryja w cudownym obrazie Gudohajskim naucza nas stałości – przedłużał biskup Dziemianko. – U Maryi, Matki Boga i naszej Matki, szukajcie stałości i światła, potrzebnych dla przyjęcia i realizacji odpowiednich wyborów i decyzji życiowych. Wzrastajcie w doskonałości. Róbcie poważne postanowienia i starajcie się je wykonywać. Bądźcie swobodni i pełni radości, bądźcie zdatni wybierać wartości i dobro”.

Ważnym wydarzeniem dla Gudohaju w te dni była peregrynacja relikwii św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Ona była siostrą karmelitanką, więc gudohajska parafia Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, którą opiekują się karmelici bosí i siostry z zakonu karmelitanek, spotykała relikwie z osobliwym wzruszeniem i dumą.

Matka Boża Szkaplerzna w Gudohaju czeka na wszystkich, kto chce z Nią się spotkać. Ona wspiera i pomaga każdemu, kto do Niej się zwraca. Na kolanach wierni idą do głównego ołtarza, prosząc o potrzebnych łaskach.

Minie czas i z takim samym oddaniem ludzie przyjadą tu znowu, żeby dziękować Orędowniczce Niebieskiej i wznosić do Niej swoje modlitwy.